

Wakacje w Świątnikach

SPRAWOZDANIE WAKACYJNE

Tegoroczne wakacje różniły się od poprzednich z powodu sytuacji związanej z COVID -19. Na szczęście, mimo wielu obostrzeń udało się przeprowadzić bezpieczne zajęcia z dziećmi, z zachowaniem wszelkich wytycznych i przepisów GIS oraz MEN. Na każdych zajęciach w lipcu i w sierpniu do Centrum przychodziło 8-15 dzieci, w wieku 4-13 lat. Dzieci miały mierzoną temperaturę i dezynfekowano ręce. Z powodu dużego zainteresowania zajęciami rozdzielałam dzieci na wszystkie trzy sale, którymi dysponujemy w Świątnikach. Jednak zasadniczą część zajęć starałam się prowadzić na dworze, na zewnątrz, na placu zabaw, na wycieczkach w plenerze. Każdy tydzień zajęć miał przypisane temat, który realizowaliśmy w kolejne dni zajęć, np.

W zdrowym ciele – zdrowe ciało, Dyzio marzyciel. Sen Alicji..., Zero wast, Czy Ziemia czuje?

Mimo obostrzeń w zajęciach brały udział dzieci z okolicznych wsi: Rogalina, Rogalinka, Radzewic, Mieczewa, Sasinowa... a nawet pojawiły się dzieci, które spędzały wakacje u swoich rodzin.

Oprócz tego przez całe wakacje prowadzone były konkursy dla mieszkańców. Jeden z nich to cykliczny, tygodniowy konkurs na znajomość gwary poznańskiej, w którym mieszkańcy rozwiązywali różne zadania i chwalili się swoimi umiejętnościami. Innym konkursem były konkursy jednorazowe: np. dzielenie się przepisami, chwalenie się swoimi ogrodami (letnie kwiaty i aranżacje, sierpniowe zbiory) a także wspólnie z mieszkańcami tworzyliśmy KSIEGĘ MAŁYCH CUDOWNYCH, czyli: najlepsze rzeczy w życiu są za darmo, np. zapach chodnika po deszczu, smak ciepłego ciasta drożdżowego z rabarborem, odwrócenie poduszki na drugą, zimną stronę...

Staraliśmy się dobić do 100 cudownych rzeczy. Był konkurs fotograficzny "Flora i Fauna naszych okolic". W tym czasie również seniorzy mieli ofertę zapoznawania się z komputerem w czasie indywidualnych zajęć.

Optymizmem napawa fakt, że mimo pandemii Rodzice mi zaufali i tak licznie przyprowadzali swoje dzieci na zajęcia.

Wiesia Kędziora